

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

**CENA PRENUMERATY:** Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. Dla odbiorców pismo na miejscu 2 zł. 35 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206.  
Sklep „Gońca Częstochowskiego”, ul. Panny Marji 24 — Telefun nr. 50

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA**  
Częstochowa, ul. P. Marji 24. Tel. 245. Skrz. pocz. 45.  
Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-4 po poł.  
Rekopisów nadesłanych redakcji nie zwraca.

**CENY OGŁOSZENI:** Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście nadruk 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonijalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skłonne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

## Syndykat dyktatorów rządu w Niemczech.

Nawet na lewicy francuskiej rozpalonej stale ku porozumieniu z Niemcami, bieg wypadków w państwie, rządzone przez gen. v. Schleichera, wprowadza otrzewienie, jak świadczy w piśmie „Republique” głos p. Dominique'a.

W Niemczech — zdaniem p. Dominique'a — rządzą... syndykat dyktatorów. — Niema co chować głowy pod skrzydło — pisze on. — Trzeba pogodzić się z istnieniem tego co się widzi w Berlinie. Jest to pewnego rodzaju syndykat dyktatorów, złożony: 1) z prezydenta Hindenburga, 2) z rządu von Papena, a przede wszystkim gen. von Schleichera, 3) z Hitlera i jego armii 400 tys. do 500 tys. ludzi zaopatrzonych i uzbrojonych, 4) z Hugenberga, jego banków i dzienników, przez myślowców i finansistów wszelkiej barwy, oraz 5) ze Stahlhemu.

Syndykat ten rozpoczął swą działalność od wystrychnięcia na dudków lewicy i środka, zapewniając ponowny wybór Hindenburga. Gdy to uzyskano, obalono rząd Brüninga, której to operacji podjął się sam Hindenburg, oraz postawiono na nogi t. zw. rząd baronów. Jako trzeci krok w pochodzie przewidziano rozwiązanie Reichstagu, aby mieć w ręku, jeśli już nie parlament hitlerowski, to przynajmniej taki, w którym hitlerowcy i niemiecko-narodowi mieliby większość. Ale nie było dostatecznej pewności wyniku wyborów. Wprawdzie osiągnięto piękne powodzenie w wyborach do Landtagu pruskiego, a jednak hitlerowcy z nacjonalistami razem nie tworzą tam dotychczas większości, wskutek czego rząd Braun-Severing, chociaż także pozbawiony większości, trwał w urzędowaniu. Obecnie uporano się z nim.

Wiemy dzisiaj jaki się skład sił praktyczny:

- 1) Reichswehra, 100 tys. ludzi, w ręku gen. von Schleichera.
  - 2) Szutpolizei 150 tys. ludzi, w ręku ministra spraw wewnętrznych dra Gayla, który jest nacjonalista.
  - 3) Hitlerowcy, 400 tys. do 500 tys., oraz Stahlhelm, który przyniósłby im spore uzupełnienie.
- Razem 800 tys. do 900 tys. tegich chłopów, uzbrojonych od stóp do głów.
- Tak w oświetleniu francuskiego publicyści wyglądają siły rządzącego syndykatu prawicowego.

A cóż na to obóz republikański, lewica? Pod tym względem p. Dominique nie ma złudzeń.

Oto pogląd na siły lewicy:

- 1) Republikańskie i socjalistyczne siły Reichsbanner i Żelaznego Frontu, dobrzy ludzie, zdolni do robienia manifestacji, do tworzenia pochodów, do chodzenia na wiece, ale niezdolni do walki w szyku kompanii, bataljonów, pułków, z karabinami maszynowymi, armatami i tankami, jak ich przeciwnicy.
- 2) Komuniści, którzy może będą się bili, ale poza niektórymi bojówkami wywyczo nemi, stanowią tylko tłumy bezładne, które w razie dojścia do ostateczności mogą

tylko dać się zabijać, jak w r. 1919 i 1920.

Okazuje się więc, że także lewica francuska uważa panowanie dyktatury w Niemczech za zapewnione. Dla czegoż więc lewicowi przyjaciele p. Dominique'a

## Hitler będzie kanclerzem,

a dotychczasowy kanclerz Papen jego zastępcą i ministrem spraw zagran.

Berlin. — Bezpośrednio po audjencji kanclerza v. Papena u prezydenta Hindenburga, w tutejszych kołach politycznych rozeszła się lotem błyskawicy wiadomość iż rezultatem tej konferencji będzie powierzenie stanowiska kanclerza Rzeszy wodzowi nacjonal-socjalistów Adolfowi Hitlerowi.

Sytuację wyjaśniły dwukrotne konferencje odbyte przez generała v. Schleichera z Hitlerem, z którym jedna odbyła się na wyspie Rugii, a następna w jednej z miejscowości w Saksonii. Resume tych pertraktacji zaprotował kanclerz v. Papen prezydentowi Hindenburgowi.

Z przebiegu tych pertraktacji okazuje się, iż nacjonal-socjaliści nie odstąpią od swych żądań powierzenia Hitlerowi kierownictwa gabinetu, a ministerstwa spraw wewnętrznych posłowi nacjonal-socjalistycznemu Grzegorzowi Strasserowi.

W związku z tem zamierzone jest — powierzenie obecnemu kanclerzowi Papenowi teki ministra spraw zagranicznych i równocześnie stanowiska wicekanclerza. Ministrem Reichswehry pozostanie oczywiście ojciec duchowy całej tej koncepcji generał v. Schleicher. Pozostali członkowie gabinetu mieliby w przeważ-

dają się nabrać na rewizjonistyczną politykę t. zw. porozumienia z Berlinem?

I my nie twierdzimy, że polityka porozumienia z Niemcami jest zła. Chudzi jednak, o to, że obecnie można się porozumieć tylko z takimi Niemcami, jakie są, a to są Niemcy dyktatury wojskowej, rewizji granic i odwetu. Czy z nimi chce się porozumiewać na gruncie rewizjonistycznym lewica francuska? K. Z.

## Hitler będzie kanclerzem,

a dotychczasowy kanclerz Papen jego zastępcą i ministrem spraw zagran.

nej większości pozostać na swych stanowiskach.

Bezpośrednio po posiedzeniu gabinetu

## Rewolucja wojskowa w Hiszpanji

Monarchiści hiszpańscy próbowali dokonać zamachu stanu. — Porażka w Madrycie. — Sewilla w ręku powstańców.

Madryt. — Wczoraj przed południem dokonali hiszpańscy monarchiści próby obalenia rządu republikańskiego.

Wielu b. oficerów armji królewskiej, którzy po ogłoszeniu republiki dobrowolnie wystąpili z armji, usiłowali przy pomocy swoich przyjaciół w służbie czynnej obsadzić rozmaite gmachy rządowe. M. in. usiłowali spisowcy opanować gmach ministerstwa wojny, urząd pocztowy i telegraficzny i gmach ministerstwa komunikacji.

Ataki monarchistów zostały jednak odparte przez oddziały policji wierne republice, oraz specjalne oddziały, skoncentrowane jeszcze w nocy szybko przez rząd republikański.

Aresztowano cały szereg b. oficerów armji królewskiej, m. in. kilku generałów. Równocześnie monarchiści dokonali

Rzeszy, które odbyło się po przyjęciu v. Papena u prez. Hindenburga, nawiązane zostaną oficjalne pertraktacje tak ze stronnictwem centrowym, jak też z niemiecko-narodowymi, które mają na celu zapewnienie gabinetowi Hitlera tolerowania go przez oba te stronnictwa.

Po zakończeniu tych pertraktacji, czego oczekuje się już w najbliższych dniach, v. Papen złoży swe sprawozdanie prezydentowi Rzeszy wraz z wnioskami nominacyjnymi nowych członków gabinetu.

W kołach politycznych przeważa opinia iż centrum zgodzi się na tolerowanie gabinetu Hitlera, chcąc — jak mówią — w ten sposób zmusić nacjonal-socjalistów do przyjęcia pełnej odpowiedzialności za rządy.

zamachu stanu w Sewilli, która znajduje się w rękach powstańców. Sytuacja w Sewilli jest o tyle krytyczna, iż stacjonowały tam pułk kawalerji, oraz część gwardji narodowej (policji) przeszła na stronę spisowców. Jej komendant gen. Jose Sanjurjo jest jednym z przywódców powstańców.

Prezydent republiki Zamorra przebywa obecnie w swej rezydencji letniej w La Granja, podczas gdy minister wojny i premier znajdują się w Madrycie i kierują akcją przeciw powstańcom.

W okolicach Madrytu doszło również do walk między powstańcami a wojskami rządowymi. W Madrycie słychać huk armat, które widocznie użyte zostały przez jedną ze stron waloczących.

Gibraltar. — Wbrew oświadczeniom ministra spraw wewn. rewolucja w Sewilli nie została jeszcze opanowana. Przywódca powstańców w Sewilli, gen. Sanjurjo, trzyma miasto w swoich rękach. Jak słychać, gubernatorowie prowincji Malaga, Kadyks, Huelva otrzymali od rządu rozkaz stłumienia powstania za wszelką cenę.

Madryt. — Ze strony rządowej komunikują: „O godzinie 4 napadło około 500 ludzi, między nimi także wojskowi, na główną pocztę, dalszych stu ludzi na ministerstwo wojny, a trzecia grupa na dyrekcję policji. Znajdująca się w budynku pocztę żandarmerja powstrzymała napastników, póki nie otrzymala posiłków. Później pochwycono 40 ludzi.

Pod ministerstwem wojny wywiązała się silna strzelanina, w ciągu której padło około trzysta strzałów. Odparto również napad na policję. Następnie zajęła przed wszystkie wymienione budynki lekkie czołgi. Dyrektor policji oświadczył, że ruch ten zwracał się przeciw republice. Rewolucja jednak całkowicie się nie powiodła.

Ogółem ma być pięciu zabitych, mianowicie jeden podoficer, trzech żołnierzy i jedna osoba cywilna.

Dotychczas aresztowano jednego generała i kilku oficerów.

Przygotowania do powstania były utrzymane w zupełnej tajemnicy. Dopiero na godzinę przed wybuchem otrzymała policja pierwsze wiadomości o przygotowaniach. Jeszcze po godzinie 5 padły strzały na głównej ulicy, a w innych dzielnicach jeszcze o godz. 7. Powstańcy wycofali się po tem w okolice Madrytu.

Przypuszczają, że przywódcami ruchu rewolucyjnego są gen. Calvezanti i kilku innych generałów z dawnej armji królewskiej.

Około godziny 7.45 wstrząsnęły Madryt strzały armatnie, wywołując silne zaniepokojenie wśród ludności.

Minister spraw wewnętrznych komunikuje, że są to tylko ćwiczenia artyleryjskie w strzelaniu do celu.

Berlin. — Jak donoszą z Madrytu, wła



Dar Związku Legionistów dla marynarki wojennej.

W dniu 14 b. m. w ramach uroczystości zjazdu Legionistów w Odyń przez Związek Legionistów pułk. Walery Stawek wręczy dowódcy Marynarki Wojennej wielką przechodnią nagrodę Legionów. Nagroda ta przeznaczona jest dla morskiej jednostki bojowej za najlepsze wyniki w strzelaniu artyleryjskim. Podajemy fotografie nagrody, która wykonana została przez spółdzielnię „Lad” w Warszawie według projektu prof. Jastrzębowski i R. Krzywca.

### PORTRETY PREZYDENTA

### OHORAGIEWKI

papieskie i narodowe

### oraz BIBULKI KOLOROWE

do dekoracji domów, balkonów i okien

do nabywania

### W SKLEPIE „GOŃCA”

II-ga ALEJA № 28.

## Helena Bredziłówna

Opierzona św. Sakramentami po krótkich i ciężkich chorobach zmarła dnia 10 sierpnia 1932 r. przetrzywszy lat 21.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu żałoby przy ul. św. Rocha 10 55, nastąpi dnia 12 b. m. o godz. 8 i pół rano do kościoła parafialnego, świąd pogrzebu na cmentarzu miejscowym.

Na smutku te obrzędy zapraszają krewnych przyjaciół i znajomych pogrzebu w nieustannym żalu.

**Rodzice i rodzzeństwo.**

dze republikańskie dowiedziały się o planowanym zamachu na skutek poufnych doniesień, skutkiem czego dokonano w nocy około godz. 3-jej aresztowania w atelier znanego malarza hiszpańskiego, wielu powstańców, wśród których znajduje się dwu b. prokuratorów, oraz sędzią śledczy. Z zeznań aresztowanych wynika, że w dniu dzisiejszym dokonany miał być wojskowy zamach stanu. O godz. 4 nad ranem pojawiło się nagle przed gmachem poczty głównej około 60 spiskowców, oficerów i osób cywilnych, którzy zamierzali obsadzić gmach poczty. Inna grupa uzbrojonych powstańców chciała wtargnąć do gmachu ministerstwa wojny, w którym mieszka również premier, jednak atak powstańców został odparty. Równocześnie przed dyrekcją policji zjawili się 4 czolgi. Wojskom rządowemu udało się wypędzić spiskowców do wnętrza gmachu pocztowego i aresztować 40 osób, m. in. wielu oficerów armii republikańskiej.

## TELEGRAMY W HISPANJI SYTUACJA CIĄGLE NEWYJAŚNIONA.

Madryt. — Rząd madrycki wysłał o g. 13 z Madrytu pułk piechoty w nadzwyczajnych pociągach i samochodach do Sewilli. Próba powstańców przeciągnięcia garnizonu w Jeren na swoją stronę się nie powiodła. Rząd komunikuje urzędowo, że jeszcze nie słumił powstania w Sewilli i oświadczył, że liczy na wierność swych wojsk.

Dotychczas aresztowano trzech generałów. Decydujący wpływ na dalszy rozwój wypadków będzie miało to, czy rząd będzie się mógł oprzeć na policji, wojsku i marynarce w innych częściach kraju. Narazie jeszcze nie wiadomo, czy i jak da leca Sanjurjo porzekał sobie poparcie po za Andaluzyę.

## WOJSKA RZĄDOWE MASZERUJĄ NA SEWILLĘ.

Madryt. — Rząd hiszpański przyznaje oficjalnie, że Sewilla znajduje się nadal w rękach generała Sanjurjo. W najbliższych godzinach dojść może w Sewilli do bitwy, ponieważ, według oświadczenia premiera hiszpańskiego i ministra wojny Azary, wojska rządowe maszerują już na Sewillę.

We wszystkich innych miastach Andaluzyi panuje według komunikatów rządowych zupełny spokój.

W Madrycie aresztowano dotychczas 82 osoby.

## WRZENIE W ARMII I POLICJI HISPANSKIEJ.

Londyn. — W związku z rewolucją wojskową w Hiszpanji, pisma angielskie notują bardzo wiele faktów mających świadczyć o rewolucyjnych nastrojach w armii hiszpańskiej, która pomimo „czystki” do konanej przez rząd republikański, ma znaczny procent oficerów rojalistycznych zarżwono w armii lądowej, jak w marynarce.

Okazuje się, że w dniu 6 sierpnia w Kadyksie oficerowie marynarki zerwali flagi republikańskie, wiszące w mieście i spalili je na rynku. Podobne wykroczenia zanotowano w kilku innych ośrodkach.

Z okazji ćwiczeń uczniów szkoły wojskowej w miejscowości Carabanchel jeden z generałów, a mianowicie gen. Cabellero wygłosił mowę stwierdzającą, że armia hiszpańska jest niezadowolona i zamiast okrzyku „niech żyje republika”, wznosił okrzyk „niech żyje Hiszpanja!”.

W ostatnich dniach aresztowano również dawnego komendanta Katalonji gen. Barrere i 6-ciu innych generałów pod zarzutem spisku monarchistycznego.

Wreszcie należy zauważyć, że także w policji hiszpańskiej, czyli t. zw. gwardji narodowej panuje silne wrzenie antyrządowe. Na czele niezadowolonych stoi gen. Sanjurjo.

## Niemcy chcą wystąpić z Ligi Narodów

Paryz. — Prasa angielska podaje sensacyjne wiadomości o mających nastąpić wielkich komplikacjach międzynarodowych w związku z reorganizacją gabinetu Rzeszy i wstąpieniem doń hitlerowców.

Otóż najbliższym zadaniem dyplomacji niemieckiej jest nietylko uzyskanie możności dowolnego zbrojenia narówni z państwami zwyciężskimi, lecz także zlikwidowanie długów handlowych, a tem samem przeprowadzenie anulacji długów politycznych.

Perspektywa ta niepokoi londyńskie City i dlatego rząd angielski wywiera silną presję na Paryz w kierunku ustępiw militarnych, sądząc, że przyczyni się to do zaniechania projektu pogrzebienia długów handlowych.

Niemniej, jak donosi z Londynu „Echo de Paris”, Niemcy zaraz po dojściu do władzy Hitlera poszukują pretekstu, żeby całkowicie wycofać się z Ligi Narodów.

## PARLAMENT HISPANSKI CHCE ARESZTOWAĆ NIEOBECNEGO KRÓLA.

Madryt. — Parlamentarna komisja śledcza do sprawy odpowiedzialności politycznej i administracyjnej starego ustroju poleciła wydać nakaz aresztowania byłego króla Alfonsa, infanta Ferdynanda bawarskiego i kilka innych osobistości. Na kaz ten stoi w związku z budową kolei żelaznej, gdzie miano się dopuścić wielkich nadużyć.

## UKŁAD NAFTOWY SOWIECKO- FRANCUSKI.

Paryz. — Pomiedzy sowieckim towarzystwem naftowym a syndykatem francuskich towarzystw naftowych zawarty został układ w sprawie wyłącznego dostarczenia nafty i benzyny sowieckiej dla Francji.

Układ przewiduje na lata od 1932 do 1937 dostawę 500.000 tonn nafty rocznie.

## ZAGŁĘBIE SAARY MUSI WRÓCIĆ DO RZESZY.

Berlin. — Kanclerz von Papen ogłosił deklarację w sprawie Zagłębia Saary. Jak wiadomo na mocy traktatu Wersalskiego odbył się ma w roku 1935 plebiscyt, który rozstrzygnie o przynależności państwowej Zagłębia Saary. Terytorjum Saary pozostaje obecnie pod zarządkiem komisji Ligi Narodów.

Von Papen oświadczył, iż rozwiązanie zagadnienia Saary jest bezwzględnie konieczne nietylko w interesie Niemiec, ale także w interesie poprawy stosunków między Francją i Niemcami. Zagłębie Saary musi wrócić do Niemiec. Autonomia dla Zagłębia, jak tego domagają się Francuzi, jest nienaturalnym rozwiązaniem zagadnienia.

## Przeciwko intrygom hitlerowców w Austrii.

Wiedeń. — Austriacka prasa hitlerowska wystąpiła z gwałtownym atakiem na rząd z tego powodu, że minister spraw wewnętrznych, Baschinger, wydał rozporządzenie zwrócone przeciw obcym agentom, mieszkającym się w wewnętrzne stosunki Austrii.

Mimo, że rozporządzenie nie wymieniło agentów hitlerowskich z Niemiec, organ hitlerowski austriackich „Deutsch Oester reichische Tages Ztg”. dopatrzyl się w tem szczególnej złośliwości przeciw Rzeszy i żądał pociągnięcia do odpowiedzialności ministra.

Z powodu ataków podkopujących powagę państwa w rządzie, prokuratorja wystąpiła przeciwko dziennikowi i zarządziła jego konfiskatę.

Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych stoi bez kwestji w związku z dyskusją w parlamencie austriackim w ub. tygodniu na temat układu lozańskiego. W dyskusji tej kilku mówców chrześcijańsko - społecznych zastrzegło się przeciw zalewawit Austrii przez emisariuszy z Niemiec, a dziennik chrześcijańsko-społeczny „Reichspost” wymienił nawet kilku posłów hitlerowskich, przywołanych z Berlina do Wiednia w celu agitacji przeciw lozańskiemu układowi pożyczkowemu. Szczególną uwagę zwrócił na siebie poseł Habicht, który z polecenia Hitlera prowadził propagandę w Linzu, centrali hitlerizmu austriackiego. Policja austriacka, która bacznie śledziła akcję Habichta, wezwała go, aby opuścić natchmiasz granice Austrii, albo podpisał zobo-

dów, która krępuje dziś ich akcję na terenie dyplomatycznym. Widocznie Berlin przygotowuje się do doniosłych czynów i pragnie uniknąć incydentów, jakie spotykały Japonję w trakcie jej akcji przeciwki Chinom.

Projekt niemiecki opuszczenia Ligi znajduje niewątpliwie pokrewieństwo z analogicznym projektem Włoch i potwierdza solidarność dyplomacji rzymskiej i berlińskiej, zarysowującej się coraz wyraźniej i teraz skierowanej głównie przeciwki Genewie.

Wreszcie Japonja dała kategorięcznie do zrozumienia, że gdyby raport Lyttona w sprawie Mandżurji wypadł przeciwki rządowi tokijskiemu, złoży on natchmiasz dymisję ze stanowiska członka Ligi. Możliwym jest również, że Niemcy pragną opuścić Ligę Narodów przynajmniej czasowo, żeby mieć wolne ręce w dziele reorganizacji siły zbrojnej i mógł ją przeprowadzić bez dyskusji i oporu z czyjekolwiek strony.

wiazanie, że przez czas pobytu w Austrii trzymać się będzie zdala od polityki.

Choć pociąg kres dalszemu napływu w nieproszonej agitatorów z Niemiec, rząd Dollfusa postanowił przypomnieć rozporządzenie policyjne, zabraniające obcym pod groźbą aresztowania lub natychmiasłowego wydalenia, wszelkiej działalności przeciwki porządkowi w państwie. Jest rzeczą ciekawą, że także pisma liberalne zwalczające hitleryzm, dopatrują się w energicznym kroku gabinetu Dollfusa akto, zwróconego przeciwki Niemcom i wzywają rząd do zaniechania metod „metierlichowskich”. Dollfus jednak nie myśli uleż naporowi hitlerowców i liberalistów austriackich, lecz kroczy drogą wskazaną w swej mowie przez przewodniczącą chrześcijańsko - społeczną, postła Kunschaka. Oporne ale jednakże jasne stanowisko kanclerza Austrii przeciwki mieszanii się Niemiec w wewnętrzne sprawy Austrii, jest jednym z głównych powodów nieprzebiegającej w środkach opozycji grupy posłów wielkoniemieckich, którzy zreszta czując brak oparcia o masę wyborczą, pragną się ratować przesadnym radykalizmem i przygotowują sobie w ten sposób drogę do złączenia się z austriackimi hitlerowcami.

## HITLEROWCY BEZKARNIE TERORY- ZUJĄ POLAKÓW NA ŚLĄSKU OPOL- SKIM.

Opole. — W związku z zamachem na znanego działacza polskiego na Śląsku Opolskim, rolnika Arkadiusza Bożka z Markowic pod Raciborzem, prasa polska w Opolu wyraża obawę ludu polskiego o los swych przywódców na Śląsku Opolskim.

Bojowkarze niemieccy rozszerzają swą krwawą działalność również na skupienia polskie. Wszyscy przywódcy polscy otrzymali szereg listów z pogroźkami.

Przypominamy, że po nieudalym zamachu na dyrektora Banku Ludowego w Strzelcach Wilkowskich, jest to już drugi zamach na życie przywódcy polskiego w ostatnim czasie. Zamachy te uchodzą bezkarnie. Teror szaleje dalej.

## Fantastyczny „pomysł” angielskiego generała.

Paryz. — Generał angielski Spears opublikował w „Daily Telegraph” artykule w którym podkreśla pacyfizm charakteryzujący opinię francuską dodając, że zarzuty Francji pod adresem Niemiec są zupełnie uzasadnione. Jednakże celem utrwalenia pokoju należy starać się wszelkimi silami o złagodzenie konfliktu (i tutaj wyłaził sztydło z worka), dotyczącego kwestji Pomorza.

Generał Spears wysuwa więc „nowe propozycje ugodowe załatwienia sprawy Pomorza”, przychem podkreśla, że Polska ma prawo dostępu do morza i że t. zw. korytarz od szeregu stuleci załudniony jest przez ludność polską. Generał Spears proponuje jednak oddanie Niemcom na własność... wąskiego pasa terytorjalnego, biegnącego w poprzek Pomorza z równoczesnym zastrzeżeniem dla Polski prawa przeprowadzenia pod tym pretekstem niemieckim szeregu tuneli względnie mostów(!!) oby w ten sposób zarówno Niemcy mieli dostęp do Prus Wschodnich jak też i Polska zapewniony dostęp do morza. Autor angielski odgrzewając w ten sposób stare i niewymownie śmiesz-

## DŹWIĘKOWY TEATR „ODEON”

Dziś i dni następnych  
Nowy przeobój twórczości polskiej!  
Największy i najnowszy dźwięk. polski!

## ROK 1914

W rolach głównych:  
JADWIGA SMOSARSKA  
Witold Conti i Bazyl Sikiewicz.

Chóry: Dana i Kubańskich Kozaków

Wejście dla młodzieży dozwolone. Ceny miejsc z powodu kolosalnych kosztów nieco podwyższone. Ostatni seans punktualnie o 10 wiecz. Szczegóły w afiszach.

ne projekty, idzie na lep propagandy niemieckiej.

## ZAMACHY W NIEMCZECH NIE USTAJĄ.

Berlin. — Pomimo wprowadzenia sądów nadzwyczajnych za terór polityczny zamachy w Niemczech nie ustają.

I tak w Elblągu dokonano wczorajszej nocy zamachu bombowego na dom wydawnictwa socjalistycznego, w którym znajduje się również lokal partji socjal-demokratycznej i lokal socjalistycznych związków zawodowych. Bomba, rzucona przez okno, dokonała dużego zniszczenia. Jak przypuszczają, sprawcami zamachu są hitlerowcy.

Z Nitzborza w Prusach Wschodnich do noszą również o zamachu bombowym, do konanym na tamtejszą filję Banku Rzeszy.

W miejscowości Strehlen znaleziono wczoraj w nocy dużą maszynę piekielną, naładowaną dynamitem, która, na szczęście, nie wybuchła. Jak oświadcza eksperci, ładunek dynamitu był tak silny, że w razie wzbuchu mogłaby połowa miasteczka wylecieć w powietrze. Dynamit był z fabryki prochu w Reinsdorfie koło Magdeburga.

W Holzhausen zabity został pewien Reichsbannerowiec.

Z Dortmundu donoszą o nowym akcie teroru hitlerowców, którzy z samochodu oddali kilkanaście strzałów, raniąc śmier telnie pewnego robotnika, który nosił odznakę t. zw. „Związku antyfaszystowskiego”.

## HERRIOT PRZECIWKO REDUKCJI KREDYTÓW WOJSKOWYCH.

Paryz. — Tygodnik „Aux Ecoutes” za pewnia, że po wakacjach znacznie się wala przeciwki rządowi Herriota na punkcie kredytów wojskowych.

Herriot uświadomił sobie całkowicie niebezpieczeństwo, grożące pokojowi ze strony Niemiec i dlatego nie zgodził się na żadne dalsze redukcje budżetu obrony narodowej.

W kołach parlamentarnych, nawet wśród części lewicy, ryzyko nowej zawziętości uważane jest za tem prawdopodobniejsze, że istnienie nowego trójprzymierza: Niemcy, Włochy, Rosja nie ulega już wątpliwości i tylko chwilowo trzymane jest jeszcze w tajemnicy.

„Aux Ecoutes” kończy: Herriot jest najgłębiej przekonany, że jeżeli dyspozycje dzisiejszych rządów Rzeszy nie zmienią się w najkrótszym czasie „une ruée sur la Pologne est a prévoir d'ici peu de mois” (Najście na Polskę jest do przewidzenia od dziś za kilka miesięcy).

## UCZELNIA LOTNICZA NA — DACHU!

Paryz. — Na dachu jednego z wielkich paryskich domów towarowych otwarto w obecności przedstawicieli ministerstwa lotnictwa szkołę lotniczą, kierowaną przez fachowców, która daje każdemu Francuzowi możliwość nauzenia się lotnictwa. Koszta nauki są bardzo małe.

Dochód z tego przedsiębiorstwa ma otrzymać organizacja rodzin, pozostałych po lotnikach, którzy ulegli katastrofom.

Do szkolenia uczniów umocowano na skrzydle budynku średni samolot, obracający się w wszystkich kierunkach, tak, że uczeń ma wrażenie, że się znajduje w powietrzu.

## KOMUNISCI MACZALI RĘCE W ZAMACHU BRETONSKIM.

Paryz. — Potwierdzają się wiadomości o przyczynach zamachu na pomnik związku Bretonji z Francją w Rennes. Jak podkreśla „Humanite”, komuniści domagają się absolutnie podtrzymania ruchu autonomicznego w Bretonji, występując przeciwki dochodzeniom policyjnym w

związku z zamachem bombowym. „Paris Midi” cytując sensacyjno-poglądki w związku z zamachem, twierdząc, iż najprawdopodobniej pomiędzy separatystami bretońskimi a syfnainistami irlandzki istnieje bliższy związek.

**SKAMIAŁY IGUANODON WYKOPANY W POŁUDNIOWEJ FRANCJI.** Paryż. — W pobliżu Tuluz przy robotach ziemnych w miejscowości Najlloux wykopano skamieniałego iguanodona, olbrzymiego gada z epoki jurajskiej.

Wykpalisko jest niezmiernie cenne, ponieważ dotychczas znajdowano tylko kości zwierząt przedpotopowych, kształty ich zaś musiano rekonstruować sobie na podstawie domysłów. Teraz, dzięki posiadaniu doskonale zachowanego przedstawiciela tego zaginionego gatunku, wygląd zewnętrzny gadów jurajskich nie będzie budził żadnych wątpliwości. Zaznaczyć należy, że iguanodon wygląda właśnie tak, jak domyślali się paleontolodzy, co jest dowodem, że współczesne metody rekonstrukcji są trafne.

**AUTOBUS Z PASAŻERAMI RUNAŁ W PRZEPASC.**

Paryż. — Prasa madrycka donosi, że w pobliżu Salamanki runął z 30-metrowego nasypania autobus, w którym znajdowało się 26 osób. 6 z nich poniosło śmierć na miejscu, a reszta doznała ciężkich obrażeń.

**EPIDEMJA CHOLERY W CHINACH POŁUDNIOWYCH.**

Szanghaj. — W Kantonie oraz w innych miastach Chin południowych epidemia cholery przybiera coraz groźniejsze rozmiary. Na chorobę tę zmarło już około 10.000 ludzi.

**UPAŁY W MOSKWIE.**

Moskwa. — Panują tu upały, dochodzące do 35 stopni i susza, wskutek której często wybuchają pożary. We wsi Tu szyno spaliły się baraki, w których mieszkało robotnicy.

**MONOPOL TYTONIOWY LIKWIDUJE FABRYKI.**

Warszawa. — Wobec spadku konsumpcji wrobów tytoniowych, dyrekcja Państw. Monopoli Tytoniowych zamierza unieruchomić na pewien czas kilka fabryk, oraz jedną z nich zlikwidować. Wymieniają jest tu fabrykę w Bydgoszczy, zatrudniającą 500 robotników. Zawiesić pracę mają fabryki w Koscianie i Wodzisławie (Góry Śląsk).

**Zniana w organizacji loterii państwowej.**

Warszawa. — We wtorek w generalnej dyrekcji loterii państwowej, pod przewodnictwem dyr. Markusa, odbyła się konferencja prasowa poświęcona omówieniu zmian, wprowadzonych do planu gry następniej czyli 26-tej loterii państwowej. Inowacje polegają na wzbogaceniu w wyższe wygrane w pierwszych czterech klas. Dotychczas największy ciężar wyższych wygranych spoczywał na klasie 5-tej.

Przesunięte zostały również stawki z klasy 5-tej na klasy niższe. Wygrane stawi w klasie 5-tej dają bowiem graczy tylko zwrot własnego kapitału podczas gdy w klasach niższych przynoszą pewien zysk.

Wszystkie zmiany przynoszą korzyść graczom. Mimo przesunięcia w planie gry pewnej części wyższych wygranych z klasy 5-tej na klasy niższe, ogólna suma wygranych w 5-tej klasie nie tylko nie została zmniejszona, lecz podwyższona i wynosi będzie obecnie 5.775.000 zł. (dotychczas 3.335.000 zł.). Obecnie największa wygrana wynosić będzie 1.000.000 zł.

Następnie inowacją jest utrzymanie losów przez wszystkie 5 klas w kole szczęścia w ten sposób, że losy, które wygrały w klasach niższych będą brały udział w klasach dalszych. Wobec zmniejszenia ilości biletów ze 160.000 na 148.000 premje rozdzielone zostały do najniższych wygranych w klasach od drugiej do piątej włącznie, wysokość premji zależna będzie od szczęścia.

Inowacje te nie tylko zwiększą zainteresowanie obywateli, ale bardziej zdemokratyzują rozdziel wygranych.

**POMYŚLNE HOROSKOPY POTANIE-NIA PRĄDU W WARSZAWIE.**

Warszawa. — W najbliższych dniach powołana będzie komisja, która rozprawy skargę magistratu przeciwko towarzystwu „Elektryczność” w związku z nadmiernymi cenami prądu elektrycznego.

go. — Skład komisji jest już ustalony; będzie go tworzyło 7 osób, przyczem na czele stanie jeden ze sędziów Sądu Najwyższego. Do komisji nie będą powołani przedstawiciele magistratu, ponieważ magistrat, reprezentujący ogół ludności Warszawy, jest w tym wypadku w sporze ze stronami zainteresowanymi. Dopuszczeni zostaną natomiast do komisji przedstawiciele konsumentów, jak twierdzi strona dobrze poinformowana.

Sprawa obniżenia cen elektryczności we słońce obecnie w stadium ostatecznym. Warszawa ma nadzieję, że cena prądu elektrycznego, która jest obecnie bardzo wysoka, zostanie zastosowana do obecnych nowych warunków.

**OMAL NIE KATASTROFA POCIĄGU POSPIESZNEGO POD TARNOWEM.**

Tarnów. — Dnia 9 b. m. na przestrzeni Tarnów — Rzeszów pociąg pospieszny bukareszteński, zdążający do Lwowa z odjazdem z Tarnowa o godz. 20.10, omal nie uległ katastrofie. Mianowicie na przestrzeni Wola Rzędzińska — Czarna nieznani sprawcy położyli na torze stos gałęzi, przysypali je ziemią i przykryli zieloną darnią, celem spowodowania katastrofy pociągu, któryby mogła pociągnąć za sobą obrabowanie podróźnych. Ostrożny jednak maszynista, Zenon Polakowski przy silnym oświetleniu toru przez reflektor, zauważywszy coś podejrzane na torze, zatrzymał pociąg, poczem po usunięciu przeszkody, pociąg ruszył w dalszą drogę. Energiczne śledztwo w toku.

**Straszny wypadek samochodowy i śmierć dowódcy III grupy lotniczej, pułk. Jasińskiego.**

Nowy Sącz. — Wczoraj w południe nadeszła do Nowego Sącza wiadomość, że na wzgórzu t. zw. Wysokiem leżącym na drodze Nowy Sącz — Limanowa wydarzyła się między godz. 11—12 w południe katastrofa samochodowa, w której ofiarą padł pułk. Jasiński, dowódca III krakowskiej grupy lotniczej. Przebieg tej strasznej w skutkach katastrofy był następujący:

Z. Czorszyzna zdążyła do Krakowa, przez Nowy Sącz dwa samochody; w jednym z nich, sportowej Lanci, jechał pułk. Jasiński z pułk. Rayską, w drugim zaś w krytej limuzynie szef lotnictwa wojskowego pułk. Rayski z córeczką. Pierwszy samochód prowadził pułk. Jasiński, drugi pułk. Rayski. Oba samochody jechały ze znaczną szybkością.

Po przejechaniu Nowego Sącza na samym szczycie wzgórza t. zw. Wysokie, leżącego na 12 km. od Nowego Sącza, w pewnym momencie oba wozy jechały obok siebie, na co pozwalała szerokość w tem miejscu szosy. Gdy oba wozy znalazły się na zakręcie, wóz prowadzony

przez pułk. Jasińskiego uderzył o wóz pułk. Rayskiego. Znaczna szybkość wozów oraz rozmołka od ciągłych deszczów szosa spowodowały, że w chwili, gdy pułk. Jasiński czując uderzenie pragnął odbić kierownicę, wóz zszedł na bok i lewymi kołami spadł do rowu, ujechał kilka kroków, na stopnie uderzył w podpórkę słupa telegraficznego, zламаł ją i runął w dwumetrowej głębokości row, przyczem wyrócił się do góry kołami, kryjąc pod sobą pułk. Jasińskiego i p. Rayską.

Jadący obok niego swym wozem pułk. Rayski natychmiast zatrzymał wóz i pośpieszył koleżce swemu i zonie na ratunek. Nadludzkim wysiłkiem, jedynie przy pomocy jednego pastucha, zdolał wóz podnieść. Wysunęła się jednak z niego jedynie p. Rayska, gdyż pułk. Jasiński ze zwiłsającą bezwładnie głową siedział pochyłony nad kierownicą. Wyciągnięty z auta dawał słabe oznaki życia i w kilka chwil po wypadku życie zakończył.

Pułk. Rayska, która w momencie krytycznym schyliła głowę, wyszła dzięki temu z życiem, odnosząc ciężkie obrażenia ciała, gdyż ma zgniecioną klatkę piersiową. Natychmiast po wypadku pułk. Rayski przewiózł żonę swą do szpitala powszechnego w Nowym Sączu, następnie zaś powrócił i przewiózł zwołał s. p. pułk. Jasińskiego, które złożono w kostnicy szpitala.

Badania lekarskie wykazały, że śmierć pułk. Jasińskiego nastąpiła wskutek złamań podstawy czaszki, to też wszelki ratunek okazał się niemożliwy.

Wóz pułk. Jasińskiego dziwnym zbiegiem okoliczności pozostał prawie nieuszkodzony.

Wczoraj przewieziono pułk. Rayską do jednej z lecznic krakowskich. W ciągu nocy przetransportowano też do Krakowa zwłoki s. p. pułk. Jasińskiego.

**RAWA WYŁAŁA.**

Katowice. Na terenie G. Śląska w okręgu przemysłowym wystąpiła z brzegów Rawa zwłaszcza w górnym biegu tam, gdzie jest nieuregulowana i zalała okoliczne pola i łąki. Szkody są znaczne.

**20-KILOMETROWY „PAS ŚMIERCI”.**

Równe. — Donoszą tu z ograniczania: Według kursujących pogłosek bolszewicy „bostańlowili” całe pogranicze polsko-sockie ograniczyć pasem pustkowią szerokości 20 kilometrów. W tym celu mają cały ten pas opróżnić z mieszkańców a niepotrzebne zabudowania spalić. W rejonie za Korcem spalono już jedną wieś. Ma to na celu zapobieżenie ucieczce mieszkańców do Polski. Granica jest już silnie przez straż obstawiona. Najsilniejsza linja straży znajduje się o 6 km. od granicy, druga linja odległa o trzy kilometry, jest nieco słabsza ostatnia zaś znajduje się na samym kordonie granicznym. Na każdym poszczególnym odcinku znajduje się 60 ludzi straży.

# KRONIKA

**Plątek 12 SIERPIEŃ**  
Dziś — Klary p. Hilaryj m.  
Jutro — Hipolita i Kasjana mm.  
Wschód słońca o godzinie 4.25  
Zachód „ „ „ 19.12  
Kalendarzyk historyczny:  
Moskale zajmują Wilno w 1794 roku.

— **Uroczystości częstochowskie na filmie.** Rozpoczynające się w sobotę uroczystości jubileuszowe, które uświetni obecność P. Prezydenta Rzeczypospolitej, będą mieć szereg bardzo podniosłych i mallowidnych momentów.

Polska Agencja Telegraficzna w zrozmieniu znaczenia uroczystości częstochowskich, delegowała na te dni do Częstochowy specjalnego operatora filmowego, który utrwali na taśmie filmowej cały przebieg uroczystości.

— **O ustaleniu cen podczas uroczystości.** Ujednolicenie cen w restauracjach i cukierniach na czas trwania uroczystości jubileuszowych jest jedną z biezących trosk Magistratu, który dąży do tego, aby zniszczyć w zarodku jakakolwiek możliwość spekulacji w tej dziedzinie.

Dziś, lub jutro po osiągnięciu porozumienia z przedstawicielami zainteresowanych branż będą ogłoszone specjalne zarządzenia w tej mierze.

— **Uruchomienie kopalni w powiecie częstochowskim.** Po kolkomicjskiej nieczynności, w tych dniach nastąpiło uruchomienie kopalni „Bernard” pod Gnaszynem, należącej do Częst. Tow. Górniczej.

— **Przemysłowy.** W kopalni tej znajduje zatrudnienie około 200 robotników.

W najbliższych dniach ma nastąpić uruchomienie kopalni „Franciszek”, „Konapiska” i „Wincenty”. Kopalnie te znajdują się w Konopiskach i należą do Towarzystwa B. Handtke, obecnie concern zakładów Modrzejowskich.

— **Z teatru Letniego w parku 3-go Maja.** W czwartek o godz. 8-jej wiecz. odegrana zostanie w teatrze Letnim po raz ostatni piękna sztuka patriotyczna w 5-ciu aktach: „Kiliński”.

W piątek odbędzie się premiera wspaniałej sztuki — misterjum religijnego Calderona: „Tajemnica mszy świętej”. Początek o godz. 8-jej wiecz.

„Tajemnica mszy świętej” przetłumaczył na język polski ks. Nowakowski z Gniezna. Misterjum sposobem przypowieści poetyckich tłumaczy kształtowanie się złożonego ceremoniału mszy świętej. Przed widzom kolejno przechodzą postacie Adama, Mojżesza, Jana Chrzciciela i Chrystusa, a punktem wyjścia akcji jest dialog między Niewiadomością a Mądrością. Niewiadomość w poszukiwaniu wieczystej prawdy prosi Mądrość o słowo wtajemniczenia. Główne fragmenty akcji rozgrywają się przed ubożuchym ołtarzem polnym, ciosanym z kamienia.

Akcja odbywa się z towarzyszeniem śpiewu, chórow i akompanjamentu organów. Sztukę reżyseruje p. Jaglarz.

**„Dźwiękowy Kino-Teatr „Nowości”**  
Najpotężniejszy twór techn. i geniuszu ludzk.  
**Dla miłości kobiety i ojczyzny**  
(czyli plan W.)  
Realizator Wiktor Saville, w rolach główn.  
Brian AHERNE i Magdalena CAROLL  
Szczegółowy afiszczach.

**Do Mieszkańców m. Częstochowy.**

W nia 14 i 15 sierpnia b. r. Miasto nasze gościć będzie w swych murach Majestat Rzeczypospolitej Polskiej, Pana Prezydenta, Prof. Ignacego Mościckiego.

Z godnością stu dwudziestotysięcznego miasta witać będziemy prastarym zwyczajem Drogiego i Dostojnego Gościa, chyląc głęboko czoła przed Pierwszym Obywatelam Kraju i Głową Państwa. Mieszkańcy!

Imieniem Tymczasowego Zarządu Miejskiego wzywam wszystkich do udekorowania domów flagami narodowymi, okien zaś i balkonów kwiatami i zielenią, a przede wszystkim do wzięcia tłumnego udziału w uroczystościach powitalnych w dniu przyjazdu Najwyższego Dostojnika Władzy Państwowej.

Każdy, komu drogi honor Miasta, w kim bije obywatelskie serce niech spieszy na powitanie Pana Prezydenta.

Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska!

Niech żyje Pan Prezydent, Prof. Ignacy Mościcki!

Kierownik Tymczasowego Zarządu Miejskiego  
(—) JOZEF MAZUR.

— **Cena chleba.** Podług urzędowych danych na 1 b. m. zamotowano detaliczne ceny chleba 65 proc. żytniego pyłowego za kg.: Drobny — 49 gr., Lwów — 46 gr., Gdynia — 45 gr., Kraków, Tarnów — 44 gr., Wilno, Nowy Sącz, Katowice i Biel sko — 43 gr., Przemyśl i Warszawa — 42 gr., Baranowice, Pińsk, Równe, Grodno, Stanisławów, Żyrardów, Łódź, Poznań, Bydgoszcz i Toruń — 40 gr., Częstochowa — 39 gr., Łuck, Tarnopol, Kielce, Radom i Sosnowiec — 38 gr., Białystok, Lublin i Kalisz — 37 gr., Brześć n/B. — 36 gr. i Włocławek — 34 grosze.

Jak wiadomo, cena chleba została obniżona w Częstochowie na 35 groszy.

— **W 48 godzin po narodzeniu.** Na podstawie dawnych przepisów nie było obowiązku meldowania noworodków. Dopiero po nadaniu dziecku imienia i po sporządzeniu aktu stanu cywilnego zgłaszano metrykę do rządy domu, który wpisywał noworodka do ksiąg ludności stałej lub niestajej. Obecna ustawa o mel dmkach przewiduje obowiązek meldowania noworodków w terminie 48 godzin po narodzeniu niezależnie od tego czy imię było nadane, czy też nie.

— **Nowe 100-złotówki.** — W myśl uchwały rady Banku Polskiego wypuszczono na będzie niebawem nowa emisja banknotów wartości 100 zł.

Państwowa wytwórnia papierów wartościowych ustaliła już na zlecenie Banku Polskiego wizerunek kliszy nowych banknotów.

Nowe stu-złotówki nosić będą z jednej strony podobiznę ks. Józefa Poniatowskiego, według historycznego portretu, z drugiej zaś strony ornamentację w postaci girland z kłosów.

100-złotówki wykonane będą na cienkim papierze na wzór banknotów angielskich. Ukazać się mają na rynku pieniężnym z końcem listopada b. r.

**Najbardziej aktualna informacja w dobre dzisiejszej.**

**Co nie podlega egzekucji przeprowadzonej przez władze skarbowe?**

Ogłoszone zostało rozporządzenie Rady Ministrów, ustalające przepisy o postępowaniu egzekucyjnym przez władze skarbowe. Rozporządzenie to zawiera między innymi wyszczególnienie mienia, które jest z pod egzekucji wyłączone.

Mianowicie od egzekucji zwolnione są: Sprzęty domowe, pościel, bielizna i ubranie codzienne, niezbędne dla zobowiązanego i członków rodziny;

przedmioty używane z powodu utłomności przez zobowiązanego i jego rodzinę; zapasy żywności i opału, niezbędne dla zobowiązanego jego rodziny i jego służby na okres jednego miesiąca;

przedmioty i surowce, niezbędne do osobistego zarobkowania zobowiązanego, pracującego ręcznie; przedmioty, niezbędne do pełnienia



służby lub wynagrodzenia za czas do najbliższego terminu zobowiązanego, pracującego umysłowo;

z zobowiązaniem, który pobiera perjodyczne wynagrodzenie z tytułu stosunku służbowego prawnopublicznego lub z tytułu umowy o pracę — pieniądze w kwocie odpowiadającej części wynagrodzenia za czas najbliższego terminu wypłaty;

z zobowiązaniem, który nie otrzymuje stałego wynagrodzenia za pracę — pieniądze niezbędne dla niego i jego rodziny na utrzymanie przez jeden tydzień;

przedmioty dane zobowiązanemu celem poratowania jego i jego rodziny w razie klęski z powodu nadzwyczajnych wypadków, choroby lub śmierci, oraz zasiłki i wsparcia udzielone w takich przypadkach, o ile przedmioty te lub fundusze dla tych celów są mu jeszcze potrzebne.

przedmioty służące zobowiązanemu i jego rodzinie do wykonywania praktyk religijnych lub niezbędne do nauki.

ordery honorowe, obczeki ślubne, listy papieri rodzinne lub inne papieri osobiste zobowiązanego oraz jego księgi rachunkowe.

## Kronika sportowa.

W ub. niedzielę odbyły się szosowe wyścigi kolarskie propagandowe, urządzone staraniem K. O. S. „Victoria”, o nagrodę w postaci roweru wysięgowego, ofiarowanego przez Firmę Stefan Seifried, na przestrzeni 100 km. Częstochowa—Koziegłowy — Myszków — Siewierz — Częstochowa. Do zawodów stanęło 21 zawodników. Bieg ukończyło 12. Pierwszy do mety przybył p. Łazarczyk Bolesław z „Victorii” w czasie 3 godz. 3 min., 2) Gabarski Zbigniew z C. T. C., 3) Karon Zygmunt „Victoria”, 4) Fijałkowski „Victoria”, 5) Warmus Eugeniusz „Victoria”.

Pierwszą nagrodę rower wysięgowy zdobył p. Łazarczyk Bolesław, mistrz Województwa Kieleckiego, pozostali pięknie zetoncy.

Łucznicze mistrzostwa świata w Warszawie odbędą się między 11 i 16 sierpnia pod protektoratem P. Prezydenta Rzplitej i przy udziale zawodników Anglii, Stanów Zjednoczonych, Francji, Czechosłowacji i Polski. Program obejmuje strzelanie druzynowe indywidualne na 30, 50 i 70 m. i strzelanie na 15 m. do kora.

Dotychczasowe wyniki w konkurencji drużynowej na szpady przedstawiają się nast.: Francja—Ameryka 10:5, Włochy—Belgia 11:5, Francja—Belgia 10:4, Włochy i Francja. Rozgrywka między temi państwami dała wynik 9:7 na korzyść Francji, która zajęła pierwsze miejsce, drugie przypadło Włochom, trzecie St. Zjednoczonym, czwarte Belgii.

W dn. 11 sierpnia br. rozpocznie się w Berlinie wielki raid lotniczy nad Europą, Challenge de Tourisme International. Start do tego raidu poprzedzi szereg prób technicznych na lotnisku Berlin-Staaken. Start z lotniska Berlin-Staaken, lądowanie w Berlin-Tempelhof.

We środę przed południem z lotniska warszawskiego wystartował do Berlina polski zespół na doroczny Challenge. Zespół złożony jest z 5 samolotów, pilotowanymi przez asy polskiego lotnictwa kpt. B. Orlińskiego, kpt. J. Bajana, kpt. I. Ciedgowa, por. Żwirkę i pilota PLL „Lot” Karpinińskiego.

W zatoce Long Beach w stadionie marynarskim na torze o długości 2.000 mtr. odbyły się we wtorek w ramach igrzysk olimpijskich pierwsze zawody wiosłarskie, które zakończyły się wspaniałym triumfem polskich wiosłarzy. Drugi przed bieg wygrała w wspaniałym stylu osada polska w składzie, Braun, Ślajak, Urban, Kobylinski i sternik Skolimowski, bijąc osady Ameryki i Japonii. Wyniki: I przedbieg: 1) Włochy 7.06; 2) Niemcy 7.09.2; 3) Nowa Zelandia 7.19.6; 4) Brazylia 7.29.4; II przedbieg: 1) Polska, 7.06.4; 2) USA 7.06.6; 3) Japonia 7.16.8.

— Nocne dyżury aptek.  
W nocy z dnia 11 na 12 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki i p. Kozankiewicza i Frydęgo, III Aleja 50. Pienkowskiego i Reterskiego, Krak. 38.

— Wypuszczeni za kaucją w Częstochowie uprawiali przemyt w Łodzi. Onegdaj po południu jeden z funkcjonariuszy komisariatu straży granicznej sprowadził na ul. Pomorskiej w Łodzi wóz prowadzo-

ny przez znanego przemytnika Orbacha. Na wozie znaleziono większą ilość brzytw, giletów oraz maszynę fryzjerskich, przemycanych z Niemiec. Towar skonfiskowano, zaś Orbach osadzono w więzieniu. Przed niedawnym czasem Orbach został zatrzymany z przemytem w Częstochowie, lecz po kilku tygodniach wypuszczono go na wolność za kaucją.

— Nieszczęśliwy wypadek przy pracy w fabryce. W ub. środę 60-letni Marjan Kisiel, robotnik oddziału jutowego fabryki „Częstochowińska”, padł ofiarą nieszczęśliwego wypadku. Został on wciągnięty w tryby maszyny i uległ zmiadzeniu prawej ręki. Ofiarze wypadku grozi niebezpieczeństwo amputacji ręki.

— 300 worków we 3-ch. Lugiernier Dawid (Berka Joselewicza 15) zameldował policji, że skradziono mu z szopy około 300 worków jutowych, wart. 23 zł. Jak ustalono, kradzieży tej dokonali wspólnie Musiał Władysław, Mazur Edward i Janczak Walenty, bez miejsca zamieszkania, którzy skradzione worki w ilości 37 sztuk sprzedali Znojkwowi Zdzisławowi (ul. Najsw. Marii Panny 2).

— Szczołką i pięściami pobili lokatorkę, Kowalska Janina (Tartakowa 49) zameldowała policji, że właścicielka domu, Barbara Knapik, pobila ją szczołką od zmiatania, oraz syn jej, Marjan Knapik, po bił ją pięściami. Przyczyna — nieporozumienia osobiste.

— Dobrali się do soków. P. Siewicz Józef (Waszyngtona 65) zameldował policji, że z szafki, znajdującej się w korytarzu, skradziono mu 10 butelek soków, wart. 60 zł.

— Drobne kradzieże. Pytowskiemu Szymonowi (Narutowicza 12) ze straganu na Nowym Rynku skradziono polewaczkę, wart. 4 zł. Jak ustalono, kradzieży dokonał Palacz Władysław (Kawodrzańska 13).

Wajowski Abramowi (ul. Najsw. Marii Panny nr. 16) skradziono z szopy skórę gienową brązową, wart. 7 zł.

Teżik Józef, zam. w Odańowie, pow. radomszczańskie, zameldował policji, że w nocy skradziono mu z niezamkniętej stodoły rower, wart. 100 zł.

## Z KRAJU.

(—) Państwowa Szkoła Tkacka w Stryku. W Stryku została założona państwowa szkoła tkacka, która kształci młodzież teoretycznie i praktycznie — specjalnie w tkactwie lnianem.

Naszych wytwórni lnianych drobnych prywatnych lub w rodzaju spółek prawie że niema i w tym kierunku jest jeszcze wiele do zrobienia. Z naszego krajowego lnu można wyrabiać tak ręcznie jak i mechanicznie przepiękne o wysokiej wartości tkaniny lniane.

Szkoła w Stryku wyposażona jest w przyrządy do obróbki lnu, ulepszone ręczne warszaty tkackie, przyrządy do wyrobu tkanin wzorzystych, warszaty mechaniczne i przyrządy do bieleńcia przędzy. Obok tkactwa ogólnego, uczniowie zapoznają się z powroźnictwem i przedzieleniem grubych nici konopnianych, służących do tkactwa.

Szczegółowy prospekt o warunkach przyjęcia do szkoły wysyła na żądanie dyrekcja państw. szkoły tkackiej w Stryku, ul. Drohobycka 62.

### Samobójstwo lekarza

powiatowego w Olkuszu.

Prasa zagłębiowska doniosła o zaareztowaniu w ub. sobotę popołudniu w Olkuszu lekarza powiatowego, dra Janusza Zakrzewskiego.

Pogłoska ta była przedczesna, a powstała stąd, że dra Zakrzewskiego widziano w towarzystwie dwóch wywiadowców w drodze na stację. Jak się okazało dr. Z. jechał z kims do fabryki „Olkus” za stacją. Aresztowany nie był, natomiast dr. Z. miał być zawieszony w czynnościach przez starostwo w związku z aferą, która się wyjaśni.

Tymczasem w nocy z soboty na niedzielę we własnym mieszkaniu przy ul. Mickiewicza (dom p. Buchowskiej) w Olkuszu dr. Zakrzewski pozbawił się życia, wypijając odpowiednią dawkę morfiny.

W niedzielę około godz. 10 rano zameldowano policji, że w mieszkaniu dra Zakrzewskiego panuje cisza i że na żadne pukanie, lekarz nie odpowiada, choć zauważono przez okno, że leży w łóżku. Przybyła natychmiast policja drzwi o-

twarla, a obecny na miejscu lekarz dr. Lubieniecki skonstataował śmierć dra Z. krzewskiego przed kilku godzinami. Dr. Zakrzewski pozostawił na biurku listy, m. in. do swego ojca w Częstochowie, inż. Zubra, architekta miejskiego w Olkuszu, oraz testament w kopercie zapieczętowanej.

W liście nieszczęśliwemu oświadczył, że popełnia samobójstwo bez podania powodów. Wyraził życzenie, aby ciało jego oddano uniwersytetowi w celach naukowych. Wykonawca woli mianował inż. Zubra.

Mieszkanie nieboszczyka zostało niezwłocznie opieczętowane do czasu ściszej rewizji, która nastąpiła wczoraj wieczorem.

Dr. Z. pozostawił drogę auto, motocykl i sporo gotówki. Mieszkał w Olkuszu bez rodziny, jako separowany.

(—) Oślepił pryncypała i sam pozbawił się życia. W Warszawie donoszą: Niezwykle wstrząsająca historia rozegrała się w ożywionej dzielnicy handlowej przed hałmami Mirowskimi. Przy ul. Mirowskiej 7 znajduje się kawiarnia, której właścicielem jest 41-letni Icek Nożyca. Niedawno między właścicielem kawiarni a kelnerem, 25-letnim Leonem Glassmanem, wyłknął zagr, w wyniku którego Nożyca zwnił Glassmana za pracy.

Glassman przyszedł do kawiarni i zażądał od Nożyca powrotnego przyjęcia go do pracy. Kiedy Nożyca odmówił, Glassman wydobyl przygotowaną butelkę z kwasem siarczanym i oblał twarz Nożyca. Nożyca padł na ziemię, wołając rozpaczliwie o pomoc. Kiedy rzucono się mu na ratunek, Glassman przez podwórze wybiegł na klatkę schodową IV piętra i wyskoczył z okna. Na miejsce wrkóte przybyło pogotowie. Nożyca miał wypalone oba oczy. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala na Czystem, Glassmana zaś pogotowie przewiozło do szpitala św. Ducha, gdzie w poczekalni zmarł.

Na miejsce wstrząsającego zajścia przy były władze śledcze, które wszczęły dochodzenia.

Tymczasowy Zarząd Miejski zawiadłania PP. Mieszkańców miasta Częstochowa, że w dniu 13 sierpnia r. b. o godz. 12-tej nastąpi w obecności przedstawicieli władz, duchowieństwa oraz miejscowego społeczeństwa otwarcie i oddanie placu podjazdowego, jak również dośię pienszych i dojazdów do publicznego użytku.

Podając powyższe do wiadomości, Tymczasowy Zarząd Miejski prosi przedstawicieli władz, duchowieństwo oraz miejsce społeczeństwo o wzięcie udziału we wspomnianej uroczystości, nadmienając zarazem, że indywidualne zaproszenia z uwagi na nawal pracy, związanej z akcją powitania Pana Prezydenta R. P., rozsyłane nie będą.

Kierownik Tymczasowego Zarządu Miejskiego (—) J. MAZUR.

## Ostatnie wiadomości.

### ARESZTOWANIE PRZYWÓDCY ZAMACHU W HISZPANII.

Madryt, 11.8. — Gen. Sanjurjo został aresztowany w okolicach Sev.ili. Wraz z generałem aresztowano jego synów, 1 generała i 1 pułkownika.

### DEMONSTRACJA KOMUNISTÓW NA CEMENTARZU.

Budapeszt, 11.8. — Młodsi komuniści demonstrowali na cmentarzu żydowskim, gdzie pochowani są niedawno straceni Szallay i Fürst. Również demonstrowali komuniści przed lokałem redakcji „Budapesti Hirlap”, wybijając kilka szyb.

### ARESZTOWANIE SPRAWCÓW ZAMACHU NA POMNIK.

Rennes, 11.8. — Aresztowano 6-ciu autonomistów bretońskich, z których 2-ch przyznało się do udziału w zamachu na pomnik ku czci zjednoczenia Francji z Bretonią.

### DYMISJA RZADU W RUMUNJI.

Bukareszt, 11.8. — Premier Wajda Wojewod złożył królowi dymisję gabinetu, która została przyjęta. Rząd Wajdy Wojewoda miał pełnić funkcję w okresie wyborów i podać się do dymisji po ukonstytuowaniu się nowych izb.

### PICCARD ODŁOŻYŁ SWÓJ LOT.

Genewa, 11.8. — Lot prof. Picarda do stratosfery został odroczony bez podania terminu. Prof. Piccard stwierdził, że jeden z instrumentów w gondoli jego balonu działa wadliwie. Naprawa wymagać będzie kilkunastu dni. Z tego powodu opóźniony zostanie start w stratosferę.

### ZWYCIESTA W POLSKIEJ DRUŻYNIE SZERMIERZY NA OLIMPIADZIE.

Los Angeles, 11.8. — Polska drużyna szermierzy w spotkaniach eliminacyjnych

pokonała Meksyk i Danję i wchodzi do finału.

### POLSKI ROBOTNIK ZAMORDOWANY PRZEZ HITLEROWCÓW.

Opole, 11.8. — Grupa umundurowanych hitlerowców na Śląsku Opolskim w bestjałski sposób zamordowała robotnika polskiego Konrada Pieczuszę. Również jego brat odniósł rany.

### KOŁO JASTARNI ZATONAŁ STATEK.

Gdynia, 11.8. — Wczoraj w pobliżu Jastarni na pełnym morzu w odległości 6 mil od brzegu utonął statek motorowy z Gdańska „Mosel”. Statek „Baltonia”, który pośpieszył mu na ratunek zdołał wyratować już tylko załogę.

### Do Ogółu Rodziców i Opiekunów Młodzieży Szkolnej m. Częstochowy.

Dnia 14 sierpnia b. r. Gród nasz witać będzie Najwyższego Dostojnika Państwa, Pana Prof. D-ra Mościckiego Ignacego, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, który przybywa „złożyć hołd Królowej Polski, Najświętszej Marii Pannie.

Obowiązkiem zatem Rodziców i Opiekunów Młodzieży Szkolnej jest zgłotować Temu, Najlepszeemu Ojcu i Największemu Opiekunowi Młodzieży gorące powitanie, które będzie wyrazem należącej Mu wdzięczności i głębokiego przywiązania.

Należy pokazać swoim dzieciom ten żywy ideał poświęcenia się w służbie Ojczyzny, — Tego, — który dbając o wszystkich i wszystkich — zapomina o Sobie.

Z uwagi na powyższe, Międzyszkolna Komisja Porozumiewawcza — prosi ogół Rodziców i Opiekunów o spowodowanie, aby uczniowie i uczennice wszystkich szkół, istniejących na terenie miasta Częstochowy, zjawili się w dniu 13 b. m. o godz. 10-ej rano (w przeddzień przyjazdu Pana Prezydenta) w siedzibie swoich szkół celem odbycia próbnej zbiórki i szczegółowego omówienia programu na dzień następny, w którym udadzą się pod opieką swoich szkolnych wychowawców na miejsce powitania.

MIĘDZYSZKOLNA KOMISJA POROZUMIEWAWCZA

DOROTEUSZ MARCELIN  
**POTĘGA BATA**  
arcycełkawa opowieść za 60 gr.  
Skład główny Dom Książki Polskiej w Warszawie. — Do nabycia w Częstochowie:  
3-go Maja № 30, na Stoisku obok Klasztoru, oraz we wszystkich sklepach księgarskich.

**ZGUBIONO**  
książkę Kasy Chorych na imię Maria Jagusiał.  
**DO WYNAJĘCIA**  
mieszkanie 5 pokoi z kuchnią w nowym domu ul. Dąbrowskiego 22 na dogodnych warunkach.

**DOM**  
6 ubikacji przy ul. Jaskrowskiej 12 do sprzedania. Pokój z kuchnią i pojedyncze mieszkanie sponężone może być zaraz wolne. Wiadomość na miejscu. Cena przystępna.

**POTRZEBNA**  
subjekt fryzjerski. Wład. Dworzec Kolejowy Częstochowa. 1232

**POTRZEBNA**  
ekspedientka do sklepu rzemieślniczego, wymię rąbanie mięsa wulowięgo. Ost. Groz, Bór 29.

**DZIEWCZYŃKA**  
ze wsi do robienia zabaw. Swk potrzebna zaraz. Sw. Rocha 29 w podwórzcu. 1231

**SPRZEDAM**  
dom ul. Olstyńska 218 A. Konieczny. (Cena przystępna) 1923

**UBIKACJI**  
na sklep masarski z pracownią, mieszkaniem 2—3 pokoje poszukując od zaraz. Oferty do sklepu „Gońca” pod „5 tys.”

**ZGUBIONO**  
brązowy Nr. 99677. Znalezając proszę o zwrot do sklepu „Gońca”. 1229

**ZGUBIONO**  
książkę Kasy Chorych na imię Jan Tomzik. 1899

**WE DWORZE**  
letnisko dla osób szu kających prawdziwego odpoczynku. Okolica leśna, odzyskanie pierwszorzędne 5 zł. dziennie. Komunikacja autobusowa. W. Zgłoszenia: Siemienka, Radomsko 24, Telefon Radomsko 60. 1223

**POKÓJ**  
sklep i kuchnia do wynajęcia Warszawska 78 gospodarz. 1899

PAMIATKI JUBILEUSZOWE z Jasnój Góry, w dużym wyborze do nabycia w sklepie „Gońca” Aleja 26.

## Polityczne oblicze Berlina

Ostatnie wybory do Reichstagu dowiodły, że w Berlinie istnieją obecnie trzy wielkie stronnictwa, niemal równe co do siły. Są to: 1) narodowi socjaliści (Hitler), którzy zebrali na terenie stolicy 754.000 głosów; 2) komuniści, na których padło 721.000 głosów; 3) socjaldemokraci, również 721.000 głosów. Widzimy więc, że siły socjalistów i komunistów na terenie Berlina zrównały się, podczas gdy w kwietniowych wyborach do sejmiku pruskiego socjaldemokraci mieli więcej głosów, niż komuniści. Te trzy wielkie stronnictwa zebrały w Berlinie około 2.200.000 głosów na 2.512.000 oddanych kartek, czyli że na wszystkie inne partie razem padło niewiele ponad 300.000 głosów, z czego nacjonalisci (Hugenberg) mają — 218.000 głosów.

Mimo wzrostu wpływów hitlerowskich Berlin posiada nadal t. zw. „czerwoną większość”, na którą składają się głosy obu partii „marksistowskich”: socjaldemokratów i komunistów; mają one łącznie 1.442.000 głosów (na 2.512.000), czyli większość absolutną.

Blok prawicowy, do którego należy za liczyć narodowych socjalistów, nacjonalistów i niedobitki partii ludowej (D. Volks partei), zebrał na terenie Berlina 992.000 głosów, czyli niecałe 40 procent. Blok republikański, obejmujący socjaldemokratów, centrum i niedobitki partii państwowej (Staatspartei, dawni demokraci), zdobył w stolicy 791.000 głosów, z dodatkami zaś komunistów — 1.512.000.

Wreszcie zaznaczyć należy, iż faszyści (narodowi socjaliści) wraz z komunistami mają w Berlinie — podobnie jak na terenie całego państwa — większość, albowiem połączone partie faszystowsko-komunistyczne mają w Berlinie 1.475.000 głosów na 2.512.000 oddanych kartek.

R. W.

## Czy nastąpi

obniżenie czynszu komornianego?  
Brak widoków na najbliższą przyszłość.

W związku z zapytaniami, kierowanymi pod adresem prezydium rady ministrów i Ministerstwa Skarbu, zrzeszenia łódzkie właścicieli nieruchomości, utrzymują okólniki od podobnych organizacji w Warszawie, iż sprawa obniżki czynszu komornianego nie jest w sferach rządowych brana pod uwagę i brak jest podstwy do przypuszczeń, aby rząd zastanawiał się nad nią.

Jak wynika ze szczegółowych omówień zawartych w okólnikach, o obniżeniu czynszu komornianego mowy być obecnie nie może z tego względu, że własność nieruchomości jest obciążona podatkami, z których uiszczać się musi, gdy z drugiej strony, w związku z ogólnym zubożeniem społeczeństwa, również odczuwa poważne trudności materialne, narażona jest na poważne straty z powodu niewypłacalności znacznego procentu lokatorów, cierpi wobec zalegania z wypłatą czynszów komornianych i t. d.

Rząd, uważając za konieczne przejście z pomocą ludności najuboższej, dla której obecne stawki komorne są zbyt wygórowane, zamierza podjąć na szeroką skalę akcję budowy tanich domków, aby w ten sposób z jednej strony umożliwić ludności niezamożnej opłacanie niskiego czynszu komornianego, z drugiej zaś — aby uzyskać możliwość zatrudnienia pewnej liczby bezrobotnych.

## Z dziedziny mody

W prążki i w paski...

Moda ostatnich lat osiągnęła szczególne wyniki nie tylko w dziedzinie kroju i sposobu robienia sukien, ale także przez stosowanie coraz to nowych i oryginalnych materiałów. Zrozumiałem jest wobec tego, że w ciągu jednego nawet sezonu jeden modny materiał wypierany jest przez drugi. Często się zdarza, że jakiś bardzo modny wzór zapanuje niemal wszelkąd, a potem równie niespodziewanie zniknie zupełnie z widowni.

Niedawno jeszcze najmłodszymi były wszelkie tkaniny w grochy i kropki, teraz zaś główna uwaga skierowana jest na materiały w paski. Są one nie tylko ładne same w sobie, ale dają sposobność do uzyskania coraz to nowych efektów przez umiejętne układanie prążków w różnych kierunkach. Niezależnie do tego nowe materiały odznaczają się wielką ilością kolorów i odcieni, co czyni je oryginal-

## Dźwiękowe „GRAND-KINO”

Dzień i dni następnym. Wesoła operetka filmowa z życia artystów-kabaretu milionerów z uroczą **DOROTHY JORDAN** **POCALUNEK WIOSNY**  
Obok DOROTHY JORDAN, sympatyczny ROBERT MONTGOMERY, para ta tworzy idealną parę kochanków. Ich przyjaźnię ilustruje ten film pełen poezji, humoru i przebiegłej muzyki — śpiewaczy.

Nad progr.: Tygodnik dźwięk. Paramount i polska Kronika filmowa. — Szczegóły w afiszach.

nemi i bardzo wesołemi.

Nowa moda ustaliła się w krótkim czasie, tak, że dziś prawie wszystkie najelegantsze modele robione są z materiałów prążkowanych. Mamy prążkowane basty, płótna, surowe jedwabie, ba nawet jedwabie ciężkie i dość kosztowne, oraz przewiewne, materiały wełniane, nadszy czaj eleganckie a praktyczne.

Z niektórych stron podnoszone były zastrzeżenia, iż tak wszechstronna moda „prążkowana” doprowadzić może do pewnej monotonii. Obawy te są niesłuszne, a ostatnie modele przynoszą takie bogactwo i rozmaitość pomysłów, że zorientowanie się w nich i powzięcie decyzji co do wyboru sukni nastroża niemało kłopotu.

Nie każda suknia oczywiście musi być cała zrobiona z materiału w paski. Bardzo ładnym nawet jest połączenie jej z płóciennym jednokolorowym żakietem związanym paskiem. Uzupełnieniem całości będzie krótki szalik prążkowany, wnoszący wiele ożywienia oraz jednokolorowe pantofelki, torba i kapelusz z odwrotnym trendem.

Bardzo sztywne są płaszczki z materiałów prążkowanych, noszone popołudniu w mieście, głównie jednak odpowiednio na letniskach i w miejscach kąpielowych. Okrycia takie są proste w kroju i bardzo poszczuplają sylwetkę. Nieco fantazyjności wykazują jedynie bufiaste rękawy, trzech czwartych długości. Najodpowiedniejszym będzie na tego rodzaju płaszcz materiał utrzymany w jednym tonie, naprzykład w prążki białe, czarne i popielate, ponieważ odcienie te są spokojne, eleganckie, i nie rzucają się w oczy.

Co do sukien jedwabnych, to jak wspominaliśmy, da się tu osiągnąć doskonałe efekty przez krajenie materiału prążkowanego i wzdłuż i na poprzek.

Komplet zrobiony z cienkiego i lekkiego materiału i skombinowany z materiałem prążkowanym będzie doskonałym ubraniem podróżnym. Suknia powinna być utrzymana w tonie neutralnym, natomiast bluzka dla kontrastu może być w kolorach bardzo nawet żywych. W pełnym lecie wygodniejszą i lepszą od żakietu będzie pelerynka podszyta jedwabem, z którego zrobiona jest bluzka. O ile do podróży odpowiedni jest tylko zupełnie maly kapelusz, o tyle w mieście może mieć modną formę talerzową i powinien być podszyty tym samym jedwabem prążkowanym.

Zo.

## Woda i mydło

nakazem higieny w lecie.

Czystość jest podświadomym nakazem higieny. Bez czystości i higieny niema zdrowia ani piękności. Skóra pokrywająca nasze ciało jest jednym z jego organów, wymagającym troskliwej opieki. Z potem i tłuszczem, wydzielanym przez gruczoły łojowe, łączy się łatwo kurz i brud, tworząc w ten sposób niewidoczną warstwę na skórze, która utrudnia oddychanie i wydzielanie produktów zużytych w dalszym ciągu. — Warstwa ta, zawierająca także w sobie bakterie, jest dla nich najlepszym czynnikiem rozwoju, powodując w skutkach wszelkie możliwe choroby.

By określić ilość brudu, jaka gromadzi się na skórze człowieka, wystarczy podać, że na 50 kilogramów używanej bielizny pracującego człowieka — 2 kg. stanowią właśnie wagę brudu w niej zawartego. Tyle zawiera bielizna, która styka się bezpośrednio z naszym ciałem, a ileż jeszcze zostaje i czeka na interwencję mydła i wody?

Najłatwiej zaś i najintensywniej brudzi się skóra w czasie letnim. Musimy zatem pielęgnować skórę starannie, przy pomocy wszelkich dostępnych nam środków. A środków tych jest wiele.

Bez wody i mydła nie da nam się oczyścić skóry dokładnie, usunąć nie tylko brudu zewnętrznego, lecz także i tego, który tkwi w porach skóry. Woda, jako pierwiastek podstawowy, powinna odpowiadać warunkom, które uznajemy za konieczne do mycia. A więc powinna być miękka! Zawartość części mineralnych czyni wodę twardą, utrudnia zmydlenie a tem samem czynność mycia wykonuje niezupełnie dokładnie. Jak zrobić, by każda woda dała się użyć do mycia? Brać przedewszystkiem, o ile to możliwe, wodę z rzek, potoków, z deszczu, jeśli jednak uzyskać tego nie możemy, dosypać do twardej wody taką ilość sody i boraksu, które każda woda uczyni miękka, nie wnosząc do niej nic szkodliwego. Dobrym również środkiem jest gotowanie wody; woda przegotowana jest zawsze miękka, posiada przytem te jeszcze dobrą stronę, że nie zawiera żadnych bakterii.

Rodzaj mydła, jakiego używamy będziemy do mycia, zależy przedewszystkiem od gatunku naszej skóry. Sprawa ta jest już dziś i szerszym ogółowi znana: do skóry suchej mydła przetłuszczone, do tłustej raczej bardziej wysuszające.

Mówiąc o używaniu mydła do mycia niepodobna pominąć kwestii mycia twarzy. Jest to jednak sprawa, która się ściśle łączy z kosmetyką. Tu przypomnieć tylko należy, że nie jest prawdą, jakoby dla pewnego rodzaju cery mydła były wogóle niewskazane. Stosowanie w takich wypadkach chemikalijskiej, jak ocet, spirytus czy eter, dla oczyszczenia twarzy, jest na dłuższy okres

## Gimnazjum Związkowe

ul. Sowińskiego 36. (d. Miedziana 27)

dnia 29-go sierpnia r. b.

**RÓZPOCZYNA EGZAMINY**

do klasy podstawowej, wstępnej, I, II, III, i wyższych

czasu szkodliwie. Tam gdzie skóra twarzą po użyciu mydła wykazuje jakiegoś chorobliwie objawy, należy bądźto zwrócić się do lekarza, bądź też stosować mydło specjalnie delikatne: ziołowe, czy jajeczne, składające się z najdelikatniejszych substancji. Mydła te zawierają również domieszkę odpowiednich środków leczniczych.

Na higienę ciała i racjonalną pielęgnację skóry, zwłaszcza w lecie, składa się wiele pierwiastków, czystość jednak i racjonalne zmywanie skóry ma znaczenie podstawowe. Rence.

## Co mogłoby usunąć niepokój w Europie?

Pod powyższym tytułem ukazał się w ostatnim (7-ym) numerze ilustrowanego miesięcznika „Łęcza”, wychodzącego w Poznaniu, artykuł, dający w sposób bezpośredni pogląd na konferencję w Lozanie. W związku z szerzącym się zamętem w Rzeczy Niemieckiej, „Łęcza” drukuje dalej ciekawy artykuł z Niemiec, oświetlający ogromny postęp i drogi rozwoju hitlerzy. Stosunki na wschodzie Europy doskonale ilustruje artykuł o Rosji so wieckiej. Na te katastroficzne doby obecnej specjalne znaczenie posiada artykuł o wystawie plakatu wojennego, jaka z inicjatywy wyd. „Polska Armia Błękitna” odbywała się w Poznaniu.

Poza ten numer ten zawiera szereg artykułów i feljetonów bogato ilustrowanych, w dziale zaś dyskusyjnym porusza kwestję prasy żerującej na niezdrowej sensacji i pobudzającej niskie instynkty szerokoklas.

Okładkę numeru 7-ego zdobi drzeworyt kolorowy Władysława Bieleckiego, przedstawiający fragment z Wenecji.

Numer lipcowy „Łęczy” nabyć można w ksiogach, księgarniach oraz w administracji „Łęczy”, Poznań, Al. Marcinkowskiego 22.

## Napad bandycki

Złoczyńcy zrabowali 140 dolarów w Ozorkowie.

Urząd śledczy w Łodzi powiadomiony, został o zuchwałym napadzie bandyckim, jakiego dokonano w Ozorkowie.

To napadu przedstawia się jak następuje:

Około godziny 5.30 rano Wiktorja Filipiak, zamieszkała w Ozorkowie przy ulicy Łęczyckiej 8, udała się na nabożeństwo do kościoła, zamknąwszy uprzednio dobrze mieszkanie, w którym samotnie zamieszkuje.

Około godz. 7 rano gdy wróciła do domu, po otwarciu drzwi frontowych, zastała w mieszkaniu wielki nieład. W chwili gdy zamierzała wyjść na korytarz, by wszcząć alarm, zastąpił jej drogę zamaskowany rabuś, który wyskoczył z ukrycia, a zagrożony nożem zakneblował jej usta i powalił na łóżko.

Po sterylizowaniu swej ofiary w ten sposób, bandyta zażądał wydania przecho wywanych oszczędności gotąć w przeciwnym razie zabójstwem. Steryoryzowana Filipiakowa wydobyla z ukrycia 140 dal., które wręczyła rabusiovi. Bandyta po otrzymaniu łupu oderzył Filipiakową rekojcając w głowę tak, iż straciła przytomność. Skorzystawszy z tego, niespostrzeżony przez nikogo bandyta ulotnił się.

Gdy Filipiakowa odzyskała przytomność natychmiast o napadzie powiadomiła policję, która po przeprowadzeniu pier wiastkowego dochodzenia natychmiast za rządziła obławę za zbiegłym bandytą na terenie miasta Ozorkowa oraz w powiecie łódzkim i łęczyckim.

W obławie, w której udział bierze większa ilość funkcjonariuszy policji państwowej zatrzymano szereg osób.

Wobec tego, że Filipiakowa podała władzom policyjnym rysopis bandyty nie zawodnie naprowadzi to do ujęcia zuchwałego rabusia.

## Jak Rotszyld wojował z bankiem angielskim?

Założyciel domu bankowego Rotszyldów, major Amstel Rotszyld, zostawił po sobie pięciu synów, którzy objeli kierownictwo pięciu banków rotszyldowskich, znajdujących się w Europie, a to w Londynie, w Paryżu, w Frankfurcie nad Menem, w Wiedniu i w Berlinie.

Naigroliwszym i najzdolniejszym z pięciu Rotszyldów był Natan, kierownik banku w Londynie. Pewnego dnia przed stawiono do wypłaty w Banku Angielskim czek podpisany przez Anzelma Rotszylda z Frankfurtu i Natana. W owych czasach czeki były jeszcze dość rzadkim środkiem płatności. Bank Angielski odmówił honorowania czeku, wyjaśniając, iż płaci za własne papiery, a nie za papiery osób prywatnych.

Natan Rotszyld oburzył się i postanowił wypowiedzieć wojnę Bankowi Angielskiemu.

Trzy tygodnie później zjawia się Rotszyld w Banku of England i przedstawia w kasie do wymiany na złoto banknot pięćsetfuntowy. Dziwiono się bardzo w banku, iż Rotszyld zgłasza się ośobście po wymianę tak drobnego banknotu. Ale zdumienie kasjera wzrosło, gdy Rotszyld zaczął wyciągać z kieszeni banknoty pięćsetfuntowe jeden po drugim. Przy wymianie oglądał szczegółowo każdą monetę i żądał nawet, aby mu ją zważono, co przewiduje ustawa Banku. Gdy pierwsza paczka banknotów została już wymieniona, cała na złoto (Rotszyld gromadził przez 3 tygodnie banknoty pięćsetfuntowe), wyciągnął Rot-

szylid drugą paczkę, a lokaj jego przyniósł drugi worek na złoto. I tak trwała ta operacja od samego rana aż do chwili zamknięcia kasy. W ciągu siedmiu godzin kasa Banku wymieniła Rotszyldowi 21.000 funtów na złoto. Ale że Rotszyld przyprowadził ze sobą jeszcze 9-ciu swoich urzędników; którzy także przynieśli banknoty do wymiany, przeto Bank Angielski musiał tego dnia wypłacić 210.000 funtów w zlocie. Operacja ta zablokowała kasę do tego stopnia, że nikt nie mógł załatwić już swoich spraw przy kasie banku.

Gdy następnego dnia powtórzyła się ta sama historia i w Banku Angielskim zjawili się znowu Rotszyld ze swymi urzędnikami, wyciągnęli się twarze kasjerów, Rotszyld zaś zauważył ironicznie: „Panowie nie znajcie molch czeków, a ja nie uznaję waszych banknotów. A mam ich wystarczającą ilość do wymiany, aby zatrudnić waszą kasę przez parę tygodni”.

W Banku zaczęto się zastanawiać nad historią i po naradzie dyrektorów postanowiono, iż Bank Angielski nie może się narażać na wypłacanie kilkuset milionów funtów w zlocie.

Nazajutrz londyńscy mogli przeczytać w gazetach zawiadomienie, podpisane przez dyrekcję Banku of England, iż Bank przyjmuje do wypłaty czeki domu Rotszyldów.

Takie były początki obrotu czekowego rozpowszechnionego dzisiaj w Anglii. Or.

Pomóż bezrobotnym pieniędżem, odzież, Ollary przyjmuje Komitet Społeczny. Niesienia Pomocy Bezrobotnym;

# Ze świata.

(X) **Państwo długowiecznych.** Nikt z pewnością nie przypuszczał, aby państwo tak pozbawione urządzeń sanitarnych i położone w klimacie tak niezdrowym, jak Rzeczpospolita Środkowo-amerykańska Panama, mogło być krainą długowiecznych.

A jednak spis ludności, dokonany niedawno w tem państewku wykazuje, że na ogólną liczbę 467,459 mieszkańców istnie jest tam 11 mężczyzn i 27 kobiet, liczących ponad sto lat życia.

Śród tych matuzalofów najstarszy liczy już 118 lat, następny 115, a trzeci 111. Sześciu z nich liczy po 110 lat, a pięciu po 108.

Osób, mających od 91 do 100 lat życia liczy Panama 240.

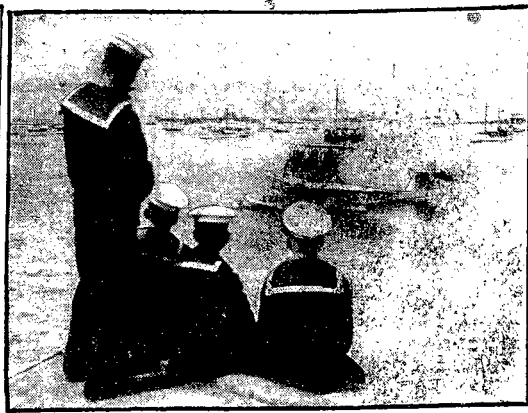
(X) **Łódźa około Ameryki południowej.** Członkowie brazylijskich klubów wioślarskich „Union” Tonberg i Borna, rozpoczęli raid na łódź wioślarskiej dokoła Ameryki południowej.

Łódź „Irma”, na której odbywa się raid między 5 i pół mtr. długości i 1,8 mtr. szerokości. Łódź zaopatrzona jest w jeden żagiel.

Podróż trwać będzie przeszło 2 lata.

(X) **Kreuger w anegdotce.** O Kreugerze z lat szkolnych opowiada autor książki o działalności trustów kreugerowskich, p. Trevor Allan, następująca anegdota. Kreuger był uczniem wyższej szkoły technicznej w Sztokholmie i wraz z całą klasą przystąpił do egzaminu z mineralogii. Profesor rozłożył na stole okazy różnych kryształów, które uczniowie mieli określić z nazwy, pochodzenia, budowy i właściwości. Wielu z pośród egzaminatorów znalazło się w niemym kłopotwie, ale Kreuger odpowiadał na wszystkie pytania śmiało, z tupetem i — co najważniejsze — zupełnie ściśle. Gdy go później, po egzaminie, pytali koledzy w jaki sposób posiadał taki zapas wiadomości z mineralogii, odpowiedział, śmiejąc się: „Moi drodzy, wszystkie kryształy, o których nic nie wiedziałem, pochowałem do kieszeni”.

(X) **Z miłości do baletu klasycznego.** Po stronie kanadyjskiej wodospadu Niagary, gdzie wielki ten wodospad zatacza łuk zwany Podkową (Horseshoe Falls), stanął — jak donoszą z Nowego Jorku — mężczyzna około pięćdziesięcioletni, wytwornie odziany i utkwiał wzrok we wzbiał wianionych falach, opadających w prze-



paść z szybkością zawrotną. Nagle zdjął palto i kapelusz, złożył je na wybrzeżu razem ze swą łaską, poczem rzucił się w fale wodospadu i zniknął w odmętach.

Jak się następnie okazało, samobójcą, który obrał sobie ten niezwykły rodzaj śmierci, był tancerz rosyjski, Mikołaj Siemionow, wychowaniec szkoły baletowej b. teatrów cesarskich w Moskwie a następnie członek trup baletowych Fokina i Diagilewa w Europie i Ameryce.

W liście, przesłanym Fokinowi z Clevelandu, Siemionow oświadcza, że musi skończyć z sobą, gdyż nie może znieść dłużej poniewierki, na jaką marażyony jest w Ameryce umiłowany przez niego balet klasyczny. Zwłaszcza agitacja wszczęta w Stanach Zjednoczonych przez amerykańską tancerkę modernistyczną, Davis Humphrey, przeciwko rosyjskiemu baletowi klasycznemu, wyszydzenie przez nią tego baletu i uznanie, jakim ta jej

agitacja cieszy się na gruncie amerykańskim, doprowadzają go do rozpaczy.

Otrzymałszy list powyższy, Fokin za telegramem do policji w Clevelandzie z prośbą o zatrzymanie Siemionowa do chwili jego przyjazdu, depesza jednak przybyła do Clevelandu, gdy Siemionow, meczennik baletu klasycznego, już wyjechał do m. Niagara Falls w odmętach wodospadu znalazł śmierć pożądaną.

(X) **Kawa ulubionym napojem świata.** Dżennikarz amerykański, J. D. Richheimer, odbywający obecnie podróż po Europie, stwierdza zdumiony, że kawa stała się napojem narodowym większości krajów europejskich.

Przedewszystkiem — oświadcza — Niemcy nie są krainą piwa — jak powszechnie przyjęto mniamać w Ameryce, lecz raczej krainą kawy, którą piją tam wszyscy. I we Francji kawa jest napojem często zastępującym wino.

Włochy — pisze dalej — były oddaw-

Oglašajmy się tylko w gazetach posiadających w swoim rejonie największą liczbę czytelników

Jedną z takich jest

## „GONIEC CZĘSTOCHOWSKI”

„Goniec Częstochowski” jest najstarszym, największym i najpoczytniejszym w Częstochowie i okolicy piśmie codziennem.

Każdy oglašający się w „Goncu Częstochowskim” wychodzi na tem najkorzystniej, bo zamieszane nawet drobne ogłoszenie odnosi najwięcej sukces — czytają je bowiem wszyscy. Podczas uroczystości Jubileuszowych na Jasnej Górze, „Goniec Częstochowski” wychodził będzie w zwiększonym nakładzie, bogato ilustrowany i z tej okazji powinni korzystać wszyscy pragnący w tych ciężkich czasach powiększyć swoje obroty przez racjonalną reklamę swej firmy. Ogłoszenia przyjmują **Administracja III Aleja Nr. 52 i Sklep Gońca II Aleja Nr. 26. Telefony 245 i 50.**

giej strony jeżeli żołnierz kolonialny zasalutował, to oznaczało to często bardzo dużo.

### Rozdział XXXII.

Po odejściu sierżanta kapitan Greyson podniósł głowę z nad mapy i rzekł: — Na Boga, Halliday, czy zwróciłeś uwagę na twarz tego mruka?

— Wyglądał tak, jakby wziął rzecz bardzo na serjo — odpowiedział młodszy oficer.

— Człowieku, on wyglądał... Och, śmieśniesz to mówić, ale słowo daję, wyglądał pięknie!

— Ciekaw jestem, czy go jeszcze jutro zobaczymy — szepnął Halliday.

— Czy my go zobaczymy! — rzekł z naciskiem Greyson. — Tylko wtedy jeżeli wszyscy trzej dożyjemy do jutra, co jest mocno wątpliwe. Wiadomość o tym wypadzie przyszła z bardzo pewnego źródła.

Walters wrócił na swoją kwatere. Już teraz nie czuł się automatem — marionetką w rękach losu. W nocy pośzedł na stanowisko jako sternik swego losu i pan swoich czynów.

Zluzowanie posterunków nastąpiło po zapadnięciu ciemności, jak zwykle przy braku bezpiecznych rowów łącznikowych. Sierżant obejrzał „Duck's Bill” przy niepewnym świetle rakiet Verry. Placówka składała się z okopu, głębokości dwóch stóp, wygiętego lukowato w stronę pozycji nieprzyjacielskich. — Krzywizna wygięcia miała cztery stopy długości i od przodu bardzo zrujnowane przedpiersie wysokości od dwóch do trzech stóp. Ochranający ją druci-

kolczasty był również w złym stanie. Ogień moździerzy okopowych uszkodził go w wielu miejscach.

Nad placówką górował nieprzyjacielski „Ibigh Command”. W dzień nie mogło być mowy o staniu w okopie. Rowu łącznikowego nie było, tak, że dostarczanie amunicji i żywności, oraz wynoszenie rannych mogło się odbywać tylko w nocy. Od złej pogody nie było żadnego zabezpieczenia.

Sierżant postawił placówki, kazał dwóm ludziom umocnić druty, a sami zabrał się z dwoma pozostałymi do naprawiania przedpiersia. W trakcie tej czynności zastanawiał się leniwie, dlaczego tę placówkę nazwano „Duck's Bill” (Kaczy Dziób).

Przed północą odpowiedzieli go zwykli goście, porucznik, dowódca jego plutonu, i naturalnie kapitan. Następnie adiutant, który ostrzegł go, że u nieprzyjaciela panuje podejrzany spokój. Wreszcie lekarz wojskowy, który zapytał o sanitarne warunki placówki i wyraził zadowolenie, że można szczerpie tyfus.

Dochodziła druga, kiedy podejrzana cisza pękła nagle od huku kanady. Dobrze znany żołnierzom świst oznajmił o wycie bomby, która eksplodowała z hukiem o kilka metrów na prawo od „Duck's Bill”. Dwie następne przeleciały górą i wybuchły na linii okopu „Willow”. Nastąpiła salwa szrapneli i znów padły bomby.

Walters kazał ludziom ukryć się tak, jak to było możliwe, a sam objął warętkę. Bomby spadały jedna za drugą w szybkim odstępach czasu. Zaczęły szcze-

na krajem kawiarzy. Są nawet krajem, który nauczył się pierwszy przyrządzać kawę szybko i pić ją świeżo ugotowaną.

Ale mr. J. D. Richheimer nie poprzestął na stwierdzeniu popularności kawy w Europie, omawia bowiem także sposoby przyrządzania dobrej kawy i oświadcza, że najlepszym sposobem przyrządzania tego napoju jest przepuszczanie wrzącej wody przez lejek, kropla po kropli, na mieloną kawę.

Wreszcie, zdaniem jego, każdy człowiek potrzebuje tej podniety, jaką jedynie kawa dać może.

(X) **Miasto bez pomników.** Pielgrzymów i turystów, odwiedzających po raz pierwszy Jerozolimę, uderza zupełny brak pomników w tem mieście, tak drogiem sercu każdego chrześcijanina.

Jest to wskutek rządów tureckich, Islam bowiem zakazuje wystawiania posągów jakichkolwiek. Obecnie jednak już i prasa miejscowa zwraca uwagę na ten brak i zaznacza, że czas już zerwać z tradycjami tureckimi, tembardziej, że zarząd miejski postanowił regulację placów i ulic Jerozolimy na wzór miast europejskich. Między innymi mają być nadane nazwy ulicom dotychczas bezimiennym, tudzież ma być zarządzone numeracja domów jerozolimskich.

— Czy chronicie się dostatecznie przed zakażeniem i zaziębieniem? Z pewnością nie. Lecz niewątpliwie pragniecie się ochronić. Oto skuteczny środek: Pantlavin w pastylkach. Dzięki swej wybitnie silnej dezynfekującej pastylki i chronią w sposób niezawodny przed zakażeniem i zaziębieniem. Najwybitniejsi lekarze zalecają zżywanie pastylek Pantlavin.

## CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

PIĄTEK, 12 SIERPNIĄ.

Warszawa — fala 441,8 m. moc 120 kw.  
11'58 Sygnał czasu, hejnał. 12'10 Przelg. Prasy. 12'40 Kom. meteor. 12'45 Muzyka gramof. 13'35 Muzyka gramof. 15'00 Kom. gosp. 15'10 Muzyka gramof. 15'35—16'35 Muzyka gramof. 16'35 Kom. dla żegl. i rybaków. 16'40 Odczyt. 17'00—17'50 Odczyt. 18'10 Rozm. 18'30 Przelg. roln. 19'00—23'30 Transmisja z Salzburga. 22'35 Kom. dla ko. munik. lotn. 22'40 Wiad. sport. 22'50—23'30 Muzyka taneczna.

PIĄTEK, 12 SIERPNIĄ.

Katowice — fala 408,7 m. moc 12 kw.  
11'58 Sygnał czasu, hejnał. 12'10 Przelg. Prasy. 12'40 Muzyka gramof. 12'40 Kom. meteor. 12'45 Muzyka gram. 14'00 Kom. gosp. 15'10 Bajeczki dla dzieci. 15'20 Muzyka gram. 16'40 Odczyt z Warsz. 17'00 Koncert. 17'50 Odczyt. 18'10 Rozm. 18'25 Komunikaty sport. 18'30 Odcinek powieści. 18'45 Pogadanka z Warsz. 19'00 Tr. z Salzburga. 22'35 Kom. met. 22'45 Intermezzo muz. 23'00 Skrzynka poczt. w jęz. francuskim.

## NA NAJWYŻSZYM WZGORZU

Przekład autoryzowany z angielskiego.

Na myśl, że Niemcy mogliby wymordować pół jego kompanji, niezdolnej do skutecznej obrony, a drugą połowę zabrać do niewoli, niby stado bezradnych owiec, wybuchła w nim wiekłość.

— O jeszcze nie skończyłem — ciągnął Greyson. — Jeżeli placówki upadną, to i okop „Willow” nie zdoła się utrzymać. Urwał i po minutowym milczeniu mówił dalej: — Mój plan jest taki: „Duck's Bill” musi się utrzymać. Będzie go pan bronili z pięciu ludzi. Nie mówię, żeby do końca. To jest nie do pomyślenia. Ale musi się utrzymać przez minutę. Jak tylko go Niemcy okrażą, ja zrobię przeciwuderzenie od strony dowództwa kompanji. Jeżeli przybędzie, kiedy oni już wezmą placówkę, uderza na mnie wszystkimi siłami i zostanie zmuszony do odwrotu jako słabszy. Jeżeli pańska placówka będzie się im jeszcze opierała, to nasze przeciwuderzenie może ich łatwo zmusić do odwrotu.

Walters skłonił głowę.

— Tak rzeczy stoja — rzekł Greyson. — Umilkł i dodał: — Sierżancie, od pana głównie zależy, czy kompanja B. będzie jeszcze jutro istniała.

Walters wziął milczenie, jakie zapanało po tych słowach, na znak, że ma odejść. Zasalutował więc i wyszedł. Wojska kolonialne nie były bardzo skrupulatne na punkcie salutowania. Z dru-

Reklama jest dzwignią przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klientelę, niech się ogłasza w „Goncu Częstochowskim”, najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń poczynając od 1 zł 50 groszy. — Ceny prężnuty i ogłoszeń na l. kol

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cena bez uprzedniego zawiadomienia. — Na zasadzie uchwał Związku Związków Prasy Powinowatniej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świętecznych i świątecznych podane w interesie klientów, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w przeddzień do godziny 10-jej rano.

Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypoznane. — Za terminowe zamknięcie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zaprzeczanie na jejaby bywa nzwiedzianane o tyle, o ile szkodzą na to względy techniczne. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telef.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Obdono na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gonca Częstochowskiego”.

(D. c. n.)